



Święto miasta za nami

str. I - VIII



Ponadto w numerze:

- Zmiany zasad wycinki drzew str. 4
- Co jeszcze na 50-lecie? str. III
- Urodził się w Petersdorfie str. VI-VII



Sukces SP nr 1
w rywalizacji
sportowej

str. 2

WEPA uruchomiła
nową maszynę
papierniczą!

str. 3-4



Znakomity wynik SP nr 1 w rywalizacji sportowej

Jak co roku wspaniale wypadła piechowicka szkoła podstawowa we współzawodnictwie sportowym powiatu jeleniogórskiego.

Przez cały rok szkolny nauczyciele przygotowali dzieci i wzięli udział w 18 różnych dyscyplinach sportowych. W efekcie tych wszystkich wyjazdów i zmagañ chłopcy wygrali współzawodnictwo w Powiecie Jeleniogórskim a dziewczęta zajęły drugie miejsce. Wielkie podziękowania dla wspaniałych zawodników za emocję walkę i świetne rezultaty, dla dyrekcji SP1 oraz Burmistrza Miasta za zapewnienie środków na wyjazdy na zawody i przychylność w zwalnianiu nauczycieli z zajęć, dla wszystkich nauczycieli SP1 za cierpliwość kiedy to my wuefiści porywamy dzieci na zawody i utrudniamy wam pracę. Oby w kolejnych latach współpraca dała również dobre efekty.

*Ze sportowym pozdrowieniem,
nauczyciele w-f SP1 Piechowice
E. Jedziniak, D. Potkański*

DRODZY WŁAŚCICIELE CZWORONOGÓW

Przypominamy, że na terenie miasta Piechowice zlokalizowane są dystrybutory z torebkami na psie odchody. Obowiązkiem każdego właściciela psa jest sprzątnięcie po swoim pupilu. Zatem zachęcamy Państwa do korzystania z papierowych torebek w trosce o czystość na terenie gminy. Torebki na bieżąco są uzupełniane w dystrybutorach zamontowanych na latarniach miejskich w następujących lokalizacjach: osiedle Szkolna (2 dystrybutory w okolicy budynku nr 9 i 17), skwer przy Urzędzie Miasta (naprzeciwko sklepu Carrefour), Aleja Łuczyńskiego, teren zielony przy ul. Żymierskiego 23, skwer naprzeciwko Przedszkola Samorządowego nr 1, przy pętli w Michałowicach (skrzyżowanie ul. Sudeckiej i ul. Śnieżnej), przy ul. Nadrzecznej 10, przy ul. Kościuszki 3, park Kolorowa przy ul. Mickiewicza.

B.M.



POMNIK
nie zapomnij

Polsko-niemieckie Stowarzyszenie na Rzecz Pielęgnowania Sztuki i Kultury Śląska (VSK) zaprasza do wzięcia udziału w konkursie

„Pomnik – nie zapomnij! Denkmal – denk mal dran!”

Celem konkursu jest wspieranie ochrony zabytków w Kotlinie Jeleniogórskiej oraz w zachodniej części Dolnego Śląska. Nagroda przyznawana przez Stowarzyszenie VSK ma zachęcić prywatnych właścicieli, stowarzyszenia użyteczności publicznej oraz podobne podmioty prawne do inwestowania w obiekty o znaczeniu historycznym i artystycznym, by dawne piękno i niezwykłość ważnych obiektów historyczno-kulturowych nabrały znaczenia i stały się widoczne na tle śląskich miast, gmin i krajobrazów.

Zwycięzca konkursu otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 12.000 zł.

Nagroda zostanie przyznana w drodze głosowania podczas Zgromadzenia Członków VSK dnia 30 września 2017 r., a następnie uroczystie wręczona w Pałacu Pakoszów.

Do tegorocznej edycji konkursu przyjmowane będą zgłoszenia obiektów, odrestaurowywanych w okresie **od 1 stycznia 2012 do 15 września 2017** i znajdujących się na obszarze działania Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Delegatura w Jeleniej Górze. Wytyczne do konkursu oraz formularze zgłoszeniowe można pobrać ze strony internetowej www.vkschlesien.de w rubryce „projekty”.

Zgłoszenia wraz z dokumentacją należy przesyłać **do 15 września 2017 r.** do Przewodniczącego Stowarzyszenia VSK Christophera Schmidta-Münzberga, Pałac Pakoszów, ul. Zamkowa 3, 58-573 Piechowice.



Jesteśmy ciekawi Państwa projektów i cieszymy się na Państwa zgłoszenia!

KOMUNIKAT

* W okresie wakacyjnym, tj. od 3 lipca do 31 sierpnia br. Miejska Biblioteka Publiczna będzie czynna w godz. 8.00-16.00

* W okresie od 24 lipca do 1 września br. Piechowicki Ośrodek Kultury będzie czynny w godz. 8.00-18.00
Za niedogodności przepraszamy.

Nowa maszyna papiernicza w WEP-ie

1 czerwca w piechowickim zakładzie WEPA uroczysto otwarto nową, niezwykle wydajną maszynę papierniczą. Prezes Janusz Bryliński mówi, że ta inwestycja powoduje, że zakład nie zniknie z mapy przez najbliższych kilkadziesiąt lat!

Budowa nowej maszyny trwała zaledwie 11 miesięcy. Została uruchomiona w lutym 2017 roku, jednak szefostwo zakładu zwlekało z jej oficjalnym otwarciem do czasu, aż będzie pewność, że działa tak, jak powinna.

– Teraz możemy spokojnie powiedzieć, że już nadszedł ten moment – powiedział 1 czerwca Janusz Bryliński, prezes WEP-y.

Nowa maszyna do produkcji papieru higienicznego AHEAD 2.0S włoskiego producenta Toscotec to zaawansowana linia produkcyjna wyposażona we wlew, podwójną prasę, stalowy cylinder suszący, pokrywą Toscotec-Milltech oraz instalację odciągową oparów i pyłu. – Ta technologia funkcjonuje na świecie od kilku lat. W Polsce jest to drugi lub trzeci stalowy cylinder – mówi J. Bryliński.

Maszyna ma wydajność 2 tysięcy metrów papieru na minutę. – Co minutę „wychodzi” z niej 2-kilometry odcinek papieru o szerokości 2,71 metra – tłumaczy prezes Bryliński. – Można powiedzieć, że jedziemy tą maszyną z prędkością 120 km/h, a to już prędkość autostradowa.

Roczna wydajność produkcyjna nowej linii wynosi 32 tysiące ton. Po jej uruchomieniu łączna wydajność zakładu w Piechowicach zwiększy się niemal dwukrotnie – do 65 tysięcy ton surowego papieru rocznie. Z surowca tego wykonuje się między innymi papier toaletowy, ręczniki kuchenne dla polskiego sektora konsumenckiego i firmy Away From Home.

Dzięki wysokiej efektywności ener-



tycznej, maszyna w znaczący sposób przyczyni się do zmniejszenia emisji dwutlenku węgla.

Na oficjalne otwarcie przybyli niemieccy właściciele koncernu WEPA oraz wielu oficjeli: posłanka na Sejm Zofia Czernow, wicewojewoda dolnośląski Kamil Krzysztof Zieliński, marszałek dolnośląski Cezary Przybylski, wicemarszałek Iwona Krawczyk, burmistrz Piechowic Witold Rudolf. Niektórzy przyznali, że z dużą rezerwą podchodzili do zapewnień władz zakładu, że zakończą tę inwestycję w 11 miesięcy.

– Gotowość do inwestowania w najnowocześniejsze rozwiązania techniczne jest częścią ukierunkowanej na przyszłość strategii naszej firmy – podkreślił Martin Krengel, prezes zarządu Grupy WEPA.

Dodał, że grupa wiąże wielkie nadzieje z piechowickim zakładem. – Historia naszej współpracy jest długa, sięga 2000 roku, w którym nawiązaliśmy pierwsze kontakty – przypomniał M. Krengel. – Od początku układała się bardzo dobrze. Zostaliśmy miło przyjęci, jest tu dobra załoga.

Powiedział, że aby odważnie patrzeć w przyszłość, trzeba mieć solidne korzenie. – A tutaj te korzenie tworzą pracownicy, którzy tak mocno związali się z zakładem. To dodało nam odwagi,

c.d. na str. 4



c.d. ze str. 3

aby właśnie w tym miejscu zrealizować taką inwestycję – dodał.

Prezes Janusz Bryliński z kolei podkreślał, że uruchomienie tej maszyny daje pewność, że zakład będzie funkcjonował w Piechowicach jeszcze przez wiele lat. To dlatego, że nie da się jej zdemontować czy przenieść w inne miejsce, nie niszcząc jej.

To największa, ale nie jedyna inwestycja, poczyniona przez właściciela w piechowickim zakładzie. Wartość inwestycji w ostatnich 10 latach przekroczyła 65 milionów euro. To najlepiej pokazuje, że właściciele mają dalekosiężne plany wobec fabryki w Piechowicach.

– Cieszę się, że ta budowa hali i maszyny zakończyła się sukcesem – powiedział Witold Rudolf, burmistrz Piechowic. – WEPA jest bardzo dobrym partnerem dla samorządu.

I nie chodzi tylko o to, że zakład regularnie płaci podatki. – Firma jest atrakcyjnym pracodawcą. Do tego ma świadomość,

że zatrudnia najwięcej mieszkańców Piechowic i stara się wspomagać miasto w różnego rodzaju działaniach, czy to przy organizowaniu imprez miejskich, czy też wspomagając szkoły, przedszkola – dodał.

Po uruchomieniu nowej linii zatrudnienie w zakładzie zwiększyło się o około 20 osób. Liczba pracowników od momentu przejścia fabryki papieru przez grupę WEPA zwiększyła się ze 180 do blisko 450.

Grupa WEPA to średniej wielkości firma rodzinna, zatrudniająca już ponad 3 tysiące pracowników w jedenastu zakładach w całej Europie. Założona została w 1948 roku pod nazwą „Westfälische Papierfabrik” najpierw działała jako firma handlowa, a następnie przerodziła się



w zakład przetwórczy. Na produkcji papieru koncentruje się od 1958 roku. Dwadzieścia maszyn papierniczych rocznie produkuje około 750 tysięcy ton papieru toaletowego, ręczników kuchennych, chusteczek higienicznych i kosmetycznych, serwetek, rolek przemysłowych. Roczny obrót stale rośnie i kształtuje się na poziomie miliarda euro. Udział WEP-y w rynku papieru higienicznego ocenia się na 25 procent w Niemczech i 7 procent w Europie.

R. Z.

Zmiany w zasadach usuwania drzew – ważna informacja

Od 17 czerwca br. obowiązują nowe przepisy dotyczące wycinki drzew. **Ważna informacja dla osób fizycznych, które chcą usunąć drzewo (drzewa) ze swojej nieruchomości a zamiar usunięcia drzewa (drzew) nie jest związany z powadzeniem działalności gospodarczej:** obecnie usunięcie drzewa bez uzyskania wymaganego zezwolenia będzie możliwe jeżeli obwód pnia drzewa mierzony na **wysokości 5 cm nie przekracza:**

- **80 cm** – w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego;

- **65 cm** – w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego;

- **50 cm** – w przypadku pozostałych gatunków drzew.

W przypadku natomiast krzewu lub krzewów rosnących w skupisku o **powierzchni do 25 m.kw.** również nie jest wymagane uzyskanie zezwolenia.

W przypadku **przekroczenia wyżej wymienionych obwodów pni** (80 cm, 65 cm i 50 cm odpowiednio dla konkretnych gatunków) właściciel nieruchomości jest obowiązany **dokonać zgłoszenia zamiaru usunięcia drzewa (drzew)** do Burmistrza Miasta Piechowice, które zawiera:

- imię i nazwisko wnioskodawcy;
- oznaczenie nieruchomości, z której drzewo ma być usunięte;
- rysunek lub mapkę określającą usytuowanie drzewa na nieruchomości.



W terminie do 21 dni od dnia dokonania zgłoszenia pracownik Urzędu Miasta w Piechowicach przeprowadzi oględziny drzewa i sporządzi protokół. Następnie w terminie 14 dni od dnia oględzin, Burmistrz Miasta Piechowice może w drodze decyzji administracyjnej wnieść sprzeciw, wtedy usunięcie drzewa nie będzie możliwe. Jeżeli natomiast Burmistrz Miasta Piechowice w terminie 14 dni od dnia oględzin **nie wnieśli sprzeciwu** w drodze decyzji administracyjnej, oznaczać to będzie, że drzewo można usunąć.

Jeżeli w **terminie 5 lat od dokonania oględzin** wystąpiono o wydanie decyzji o pozwolenie na budowę, a budowa ta ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej i będzie realizowana na części nieruchomości, na której rosło usunięte drzewo, Burmistrz Miasta Piechowice nałoży na właściciela nieruchomości opłatę za usunięcie drzewa.

Zatem zgłoszenie zamiaru usunięcia drzew, a nie wniosek o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew, składają osoby fizyczne, gdy zamiar usunięcia drzew nie jest związany z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Beata Maciejewska

Rada uchwalita...

Rada Miasta Piechowice na XXXVI sesji, która odbyła się 25 maja 2017 r. podjęła uchwały w sprawie:

– nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Piechowice - uchwała nr 214/XXXVI/2017

– nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Piechowice uchwała nr 215/XXXVI/2017

– przystąpienie Gminy Miejskiej Piechowice do Karkonoskiego Klastra Energii - uchwała nr 216/XXXVI/2017

– zmiany budżetu Gminy Miejskiej Piechowice na rok 2017- uchwała nr 217/XXXVI/2017

Pełne teksty uchwał publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce Rada Miasta - Uchwały.

BURMISTRZ MIASTA PIECHOWICE

Działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 08.03.1990r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2016r. poz. 446 i 1579) oraz art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2016r. poz. 2147) informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Piechowice został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy pod numerem: RG.6845.6.2017.

50 urodziny i...

KRYSTAŁOWY WEEKEND



W dniach 9-10 czerwca Piechowice świętowały 50 – lecie nadania praw miejskich oraz bogactwo tradycji szklarskich, które przez wieki kształtowało rozwój tej miejscowości.

Piątkowy wieczór rozpoczął się od symbolicznego przekazania władzy przez Burmistrza Piechowic. Na czas tego wydarzenia kryształowy klucz, a wraz z nim rządy w Piechowicach przejęła mistrzyni grawerstwa p. Małgorzata Sztabińska. Dalej do późnych godzin wieczornych trwała wielobarwna uczta muzyczna w wykonaniu Teatru Broadway ze Szczecina. Teatr ten prowadzony z powodzeniem od lat przez p. Małgorzatę Oblój zaprezentował na scenie około 50 utworów i układów choreograficznych z najbardziej znanych, światowych musicali. W tym wyjątkowym widowisku udział wzięło 30 artystów, którzy na potrzeby piechowickiego spektaklu przynieśli ze sobą 200 stroi scenicznych. Było na co popatrzeć i czego posłuchać. Prawdopodobnie nieprędko uda się ponownie zobaczyć na żywo w Piechowicach podobne widowisko muzyczne. W przerwie gali musicalowej wręczone zostały nagrody laureatom konkursu „Wiedzy o Piechowicach”. Konkurs ten przygotował i przeprowadził niezastąpiony w tej dziedzinie p. Zdzisław Gasz reprezentujący jednocześnie Zarząd Oddziału „Ziemi Jeleniogórskiej” PTSM i Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Jeleniej Górze. Zdecydowanym liderem tego konkursu był już od I etapu p. Józef Nadolny, który tego wieczoru „stał na podium” zajmując zaszczytne I miejsce. Gratulujemy!

W sobotę estrada w odróżnieniu od piątkowego wieczoru, w znakomitej większości należała do mieszkańców Piechowic. Był to dzień realizowany pod hasłem „Piechowice AKTYWNE, Piechowice NA SCENIE”, albowiem jubileusz 50 – lecia nadania praw miejskich do czegoś zobowiązuje. Dlatego też sobotni poranek rozpoczął się Memoriałem im. Ł. Semberiaka organizowanym przez UKS Krokus oraz Turniejem piłki nożnej, którego organizatorem był Piechowski Klub Sportowy LECHIA. Przed godziną 12.00 na estradzie wręczano już zwycięzcom pierwsze nagrody i dyplomy. W samo południe ruszyły strefy: sportowa, zabaw dla dzieci i graffiti zorganizowane przez piechowicką oświatę oraz wyścig kolarski „Górzyniecka czasów-

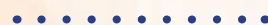


ka” organizowany przez Stowarzyszenie Lechia Piechowice. Wyścig kolarski poprzedziło odsłonięcie tablicy pamiątkowej pamięci Marka Galińskiego, znakomitego sportowca i Honorowego Obywatela Piechowic. W tym samym czasie na ul. Mickiewicza można już było obejrzeć prace artystyczne konkursu „Szklana improwizacja”, posłuchać przyśpiewek ludowych w strefie folkowej w wykonaniu Zespołu Biesiadnego ze Świdnika lub posmakować różnorodnych specjalów w strefie smaków. Obok pełną parą pracowały też stoiska promocyjne przedsiębiorstwa WEPA Piechowice, ZSTiL z Piechowic, KPN, ZGK, miasta Semily i Nadleśnictwa Szklarska Poręba, które cieszyły się dużym zainteresowaniem naszych mieszkańców. Scena także zgodnie z planem była we władaniu Piechowic. Nieustannie wręczano na niej nagrody najlepszym piechowickim sportowcom. Jury konkursu „Szklana improwizacja” wręczyło nagrody ufundowane przez Pałac Pakoszków najlepszym artystom sztuki szklarskiej, a poseł Zofia Czernow wręczała puchary laureatom „Turnieju szachowego”, który zorganizował Klub Logiczny p. Lecha Rębisza. Na scenie zaprezentowały się dziesiątki utalentowanych dzieci z piechowickich przedszkoli i SP nr 1, zespół „Finezja” z PSM I i II st. w Jeleniej Górze im. Stanisława Moniuszki, zespół Szklarki oraz doskonała Ania Waraszko i Krzysztof Paradowski, w tanecznej odsłonie koncertowała orkiestra OSP. Wszystkie te artystyczne popisy zwieńczyła na estradzie ceremonia nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Piechowice, który otrzymał p. Stanisław Ejnik, burmistrz Piechowic w latach 1994 – 2006.

Końcowa część dnia na estradzie to stand

up Szymona Łątkowskiego oraz koncert disco polo w wykonaniu zespołu Camasutra i DJ Ziutek Wieczorski z dyskoteką do północy. Sporo wrażeń i wydarzeń jak na jeden dzień, ale to nie wszystko. Przez dwa dni świętowania „piechowicka ciuchcia” przewiozła około 500 osób trasą plenerowej wystawy „Tu zaszła zmiana”. Dzięki tym przejażdżkom wiele osób dowiedziało się jakie zmiany zaszły w Piechowicach w minionym 50-leciu, a wszystkie dzieci miały wielką frajdę. To jubileuszowe wydarzenie było niewątpliwie dowodem na potwierdzenie słów „chcieć to móc”. Piechowicom i Piechowiczanom udało się odnieść sukces. Zajęli czołowe lokaty nie tylko w dziedzinie kultury, sportu i aktywności, ale również jako uczestnicy imprezy uplasowali się na najwyższym I miejscu.

POK



Dyrektor i pracownicy Piechowickiego Ośrodka Kultury składają serdeczne podziękowania za wsparcie i pomoc w organizacji imprezy Kryształowy Weekend oraz Jubileuszu 50 – lecia Miasta Piechowice dla: przedsiębiorstwa WEPA Piechowice, właścicieli Pałacu Pakoszków, Związku Gmin Karkonoskich, właścicieli huty JULIA, poseł p. Zofii Czernow, p. Andrzeja Blusz, p. Marii i Bogusława Skowron, p. Jerzego Semariaka, właścicieli sklepu NATALII w Piechowicach oraz p. Jerzego Bieleckiego.

Honorowi obywatele w roku 50-lecia

Rada Miasta Piechowice w czerwcu podjęła uchwałę o nadaniu tytułu Honorowego Obywatela Miasta dwóm mieszkańcom: Stanisławowi Ejnikowi i Cezaremu Ciupińskiemu. Obie kandydatury zostały pozytywnie zarekomendowane przez kapitułę. Sesja odbyła się na początku czerwca, wręczenie honorów nastąpiło 10 czerwca, podczas Kryształowego Weekendu i miało bardzo uroczystą oprawę. Pod sceną zgromadziło się wielu mieszkańców, a także szereg gości święta miasta. Tytuł na scenie odebrał Stanisław Ejnik, były

burmistrz Piechowic. C. Ciupiński nie mógł być osobiście z powodów osobistych.

– Bardzo się cieszę z tego wyróżnienia. W okresie moich rządów starałem się zrobić jak najwięcej dla miasta i myślę, że po części mi się to udało – powiedział Stanisław Ejnik. Był bardzo pozytywnie zaskoczony oprawą. – Tyle ludzi, takie brawa, serce się raduje – powiedział.

Poniżej prezentujemy uzasadnienie uchwał o nadaniu tytułów, przypominając tym samym Czytelnikom sylwetki honorowych obywateli.



Stanisław Ejnik

od kwietnia 1995 roku do grudnia 2006 r. pełnił funkcję Burmistrza Miasta Piechowic. Za czasów kadencji Burmistrza zostało wybudowane: oczyszczalnia ścieków, stacja uzdatniania wody, sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej nr 1, ułożono 17 km kanalizacji, wykonano na terenie Piechowic nowe nawierzchnie asfaltowe na nowych Osiedlach powstających w tych latach tj. ulice Sienkiewicza, Tuwima, Reja oraz na ulicy Nadrzecznej, Górnej i Kolonijnej, przeprowadzono modernizację kotłowni – wymiana na kotłownię gazowe tj. Szkoła Podstawowa nr 1 i nr 2, Przedszkole nr 1 i nr 2, Kościuszki i Szkolna, wybrukowano Osiedle Kościuszki.

Otrzymał odznaczenia: Zasłużony dla Miasta Piechowic w latach 1984, 1985, 1986, odznaczony odznaką zasługi dla Miasta Piechowic w 1988 roku, odznaczony odznaką zasługi dla Województwa Jelenia Góra w 1988 r., odznaczony Krzyżem zasługi dla

ZKRP i BWP, odznaczony Krzyżem srebrnym zasługi nadanym przez Radę Państwa.

W latach swojej kadencji Stanisław Ejnik był szanowany i lubiany przez mieszkańców Piechowic, posiadał umiejętności organizacyjne, był zaangażowany w pracy i zasłużył na wyróżnienie za swą pracę dla Miasta Piechowic. Jest często wspominany przez mieszkańców Piechowic.

Cezary Ciupiński

ur. 02.06.1936 r. w Łużkach (na kresach II Rzeczypospolitej, obecnie Republika Białorusi). W Piechowicach zamieszkał od sierpnia 1945 r. – Rejmontów 48 (Pakoszów). Szkołę Podstawową ukończył w 1951 – 4 klasy w Pakoszowie w Piechowicach. Maturę zdał 10 czerwca 1954 r. w Technikum Finansowym w Jeleniej Górze. Ukończył dwuletnie Studium Ekonomii i Organizacji Hotelarstwa w 1971r. Podjął pracę w Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Piechowicach

od 1963r. jako kierownik restauracji, hotelu oraz w latach 80-tych jako wiceprezes zarządu. W roku 1967 uruchomił Hotel Polonia w Piechowicach a w 1968r. restauracja Polonia zdobyła srebrną patelnię na Dolnym Śląsku. Reprezentował Dolny Śląsk w Zarządzie Głównym Zw. Zew Pracowników Handlu i Spółdzielni przez dwie kadencje od roku 1970. Uczestniczył w Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy Społeczno- Politycznej i Zawodowej Pracowników Handlu i Spółdzielni zajmując I miejsce w roku 1974 oraz II miejsce w 1975r. Brał udział w spotkaniu pracowników z Dolnego Śląska i ludowców, zabrał głos, przedstawiając ciężkie warunki pracy oraz niskie zarobki. Premier obiecał zajęcie się problemem.

W latach 80-tych pełnił funkcję wiceprezesa zarządu Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Piechowicach. Od roku 1965 pracował społecznie w Radzie Narodowej Osiedla a później Miasta Piechowice, przez 16 lat był wiceprzewodniczącym Rady Narodowej. Od roku 1981 był współinicjatorem budowy domu przedpogrzebowego – kaplicy a później członkiem komitetu Budowy Domu Przedpogrzebowego (Capała, Smoleń, Ciupiński, Szyszka).

Był Wiceprzewodniczącym Komitetu Budowy Stacji Telewizyjnej Przekaznik w Górzyncu. Przyczynił się do otrzymania 3 milionów złotych na czyny społeczne. Brał aktywny udział projekcie budowy sali sportowej przy Szkole nr 1 w Piechowicach.

Odnaczony: Zasłużony dla Piechowic-05.01.1977 r., Zasłużony dla Dolnego Śląska – 05.08.1972 r., Odznaka Za Zasługi dla Województwa Jeleniogórskiego -19.03.1984 r., Medal na 40 – lecie Polski Ludowej – 22.08.1984r., Zasłużony Pracownik Handlu i Usług – 20.12.1984 r., Złota Odznaka ZZZ-PHIS – 17.07.1969 r., Brązowy Krzyż Zasługi – 06.06.1973 r., Złoty Krzyż Zasługi – 12.07.1978 r., Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski – 06.01.1988 r., Medal za zasługi dla Ruchu Ludowego im. Wincentego Witosa – 09.05.2007r., Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie – 09.02.2009 r.

W latach 90-tych po przejściu na emeryturę nadal aktywny społecznie i politycznie. Angażuje się w wyborach samorządowych organizując komitety wyborcze, wskazując aktywnych mieszkańców jako kandydatów na radnych. Wciąż czynnie działa w Polskim Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów. Jest osobą lubianą i szanowaną wśród mieszkańców Piechowic.

Kryształowy Weekend to nie koniec

Rozmowa z Burmistrzem Piechowic Witoldem Rudolfem

– **Jak ocenia pan tegoroczny Kryształowy Weekend?**

– Sądzę, że był udany. Kilka osób zadzwoniło do mnie, podziękowało za zaproszenie. Pan Wicemarszałek Dolnośląski Tadeusz Samborski nie mógł przyjechać osobiście, reprezentowała go dyrektor wydziału kultury Julita Zaprucka, ale przekazała mu, że impreza się udała. Podczas święta miasta skomasowaliśmy wiele wydarzeń, które odbywają się w ciągu roku: Górzyniecką Czasówkę połączoną z odsłonięciem tablicy pamięci Marka Galińskiego, czy Memoriał im. Łukasza Semeriaka. Ludzie mogli zobaczyć wszystko w jednym miejscu. Może było tych wydarzeń nawet za dużo, bo nie wszystko można było zobaczyć, ale wiem, że goście chodzili na nie, pytali o różne punkty programu. Jestem zadowolony także ze sposobu wręczenia tytułu honorowego obywatela Panu Stanisławowi Ejnikowi, który był burmistrzem przez trzy kadencje, ale od 11 lat nie funkcjonuje czynnie w samorządzie. Odbyło się ono na scenie głównej. Był to swego rodzaju sprawdzian, mogliśmy przekonać się, jak ludzie to odbiorą. Przyszło sporo osób. I mieszkańcy, i sam nagrodzony byli zadowoleni. Muszę podziękować też tym, którzy włączyli się w organizację święta oraz wsparli nas finansowo (wymieniamy ich oddzielnie w relacji z imprezy – przyp. aut.).

Na święcie mieliśmy też wielu gości. Pojawił się jeden z byłych naczelników miasta, pan ... Łabęcki, była posłanka Zofia Czernow, przyjechał prezes Uzdrawiska Cieplice Roman Kulczycki, był pełen garnitur prezydentów Jeleniej Góry. To świadczy o tym, że mamy przyjaciół wśród naszych sąsiadów. Obecność prezesa WEPY Pana Janusza Brylińskiego wraz z małżonką świadczy, że są z nami. Byli też przedstawiciele innych firm: Polcoloritu, Metalu, Huty Julia. No i sporo mieszkańców. Jeżeli ludzie przychodzą na imprezę, to jest to dowodem, że dobrze się tu czują, i że chcą tu mieszkać. Myślę, że etap wyjazdów mamy chyba za sobą, ale też wiadomo, że powrót jest zawsze trudniejszy.

– **Gwiazda imprezy – zespół Camasutra – jest dość anonimowy. Niektórzy obawiali się tego występu. Okazało się jednak, że był to strzał w dziesiątkę – panie ładnie śpiewały i swoją urodą oczarowały publiczność.**

– Mam podobne wnioski. Camasutra okazała się podwójnym, a nawet potrójnym (bo

były trzy wokalistki) strzałem w dziesiątkę. Po tym koncercie niejako płynnie rozpoczęła się wieczorna zabawa. O północy ludzie byli tak „wybawieni”, że nie było protestów i pytań, dlaczego nie zostajemy do 1. czy 2. w nocy, choć trochę się tego obawialiśmy. Bardzo podobała się też piątkowa gala musicalowa w Hucie Julia. Przyznam, że miałem wątpliwości, czy Kryształowy Weekend powinien być dwudniową imprezą. Oczywiście, przy pięćdziesięcioleciu jak najbardziej, ale zastanawiałem się, czy w innych latach nie ograniczyć jej do jednego dnia. Teraz już nie mam tych wątpliwości. Było bardzo dużo ludzi, bawili się świetnie. My-



Na inaugurację święta miasta Burmistrz Witold Rudolf przekazał kryształowy klucz mistrzyni grawerstwa Małgorzacie Sztabińskiej.

ślę, że tegoroczna impreza wskazała nam kierunek, w jakim powinniśmy pójść.

– **Czy w kolejnych latach też będzie komasacja najważniejszych imprez przy okazji Kryształowego Weekendu?**

– Górzyniecka Czasówka zwykle odbywała się na koniec sezonu kolarskiego i dzięki temu przyjeżdżało na nią więcej zawodników, którzy chcieli pobić wynik Marka Galińskiego. Czerwcowy termin nie był dla nich korzystny, ale dziękuję klubowi Lechia, że zorganizował tę imprezę. Pozostali organizatorzy imprez też mieli swoje terminy i pewnie do nich powrócą. Stowarzyszenia deklarują jednak chęć wypełnienia stoisk na głównej ulicy podczas Kryształowego Weekendu, by zapromować swoją działalność.

– **To dopiero połowa roku 50-lecia nadania praw miejskich. Co przygotowujecie na drugą połowę?**

– Chcielibyśmy włączyć się mocniej w Narodowe Czytanie, które przypada

2 września. W tym roku lekturą do czytania jest „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. To dosyć trudne dzieło, zastanawiamy się, jak do niego podejść. Możliwe, że będziemy emitować fragmenty filmu np. w namiocie Huty Julia. Chcemy też czytać fragmenty tego dramatu mieszkańcom i turystom. Będzie to świetna forma promocji Piechowic jako miasta, które czyta. 2 września to sobota, czyli dzień, w którym w hucie jest sporo turystów. Sam miałem kiedyś okazję w Bieszczadach usłyszeć QuoVadis jako turysta i było to miłe przeżycie. Musimy jeszcze znaleźć dobrego czytającego. Kogoś, kto wypełni lukę po świętej pamięci Ryszardzie Wojnarowskim.

Kolejnym punktem obchodów 50-lecia będzie Dzień Jesieni w Pałacu Pakoszów. Odbędzie się on 23 września. W październiku z kolei planujemy święto muzyki. Prawdopodobnie podczas niego nastąpi kolejne wręczenie tytułu honorowego obywatela. Zostałby nim Łukasz Pietrzak, znakomity gitarzysta, piechowiczanie, który zmarł w wypadku samochodowym. Wpłynął już wniosek do kapituły. Tytuł

odebrałaby żona Anna, która chce włączyć się w organizację święta. Organizuje ona Gitaromanię – imprezę, której inicjatorem był Łukasz. Podobnie jak przed rokiem, w Pałacu Pakoszów ma się odbyć jeden z koncertów w ramach Gitaromanii.

Przypomnę też, że jeden z Zeszytów Historycznych, wydawanych przez Związek Gmin Karkonoskich, został poświęcony powojennej historii Piechowic. Rozdawano go mieszkańcom podczas Kryształowego Weekendu. Pod koniec października ma się ukazać monografia miasta.

– **Dopiero rodzi się pomysł, jak zakończyć ten rok.**

– To prawda. Zrobimy to albo przy okazji imprezy andrzejkowej, albo też zorganizujemy bardziej kameralną imprezę na sam koniec roku, np. w okolicach Sylwestra. Będzie to zarazem okazja by podziękować tym, którzy się napracowali przez ten rok.

Dziękuję za rozmowę

R. Z.



Tak było...





Polsko-niemiecka droga

– Urodziłem się w Niemczech, wychowywałem z Polakami. Wszystko to tutaj, w Piechowicach – mówi Klaus Ebersbach. Od lat mieszka w niemieckim Bad Oldesloe, ale cały czas chętnie przyjeżdża do naszego miasta. Jak mówi, chce zasypywać powstałe przez wojnę podziały pomiędzy narodami polskim i niemieckim.

Klaus Ebersbach przyszedł na świat 14 czerwca 1944 roku w Petersdorfie, czyli przedwojennych Piechowicach. Był synem Charlotte Schmidt i wnukiem Franza Schmidta. O swoim ojcu wie niewiele: był żołnierzem niemieckim. Mama szybko się z nim rozeszła. Za to dziadek to wielka historia. Franz Schmidt przyjechał do Piechowic w 1913 roku z Czech. Był znanym w regionie grawerem szkła, który przepracował wiele lat życia w Hucie Julia. Został tu z rodziną nawet po wojnie, kiedy te tereny przejęli Polacy.

– W samej Jeleniej Górze nie było to takie powszechne, ale w Kotlinie Jeleniogórskiej można było spotkać wiele takich osób. Wiadomo, że w istniejących zakładach potrzebowano fachowców, a dziadek był bardzo cenionym grawerem. Za czasów niemieckich F. Schmidt jako jedyny w Piechowicach miał swój warsztat grawerski – podkreśla Klaus Ebersbach. – Efekt był taki, że często niemieccy mistrzowie uczyli fachu polskich fachowców. A dziadek nie chciał wyjeżdżać. Uważał, że tu jest jego dom i że nikomu nie zrobił krzywdy, żeby stąd uciekać.



-- Opowiadam historię mojej rodziny dla pojednania narodów polskiego i niemieckiego - mówi Klaus Ebersbach.

pozwała na tak potworne okrucieństwa. Na to, że żołnierze armii francuskiej i niemieckiej giną tysiącami w bezsensownych wojnach.

Na potwierdzenie, że Franz Schmidt był znakomitym fachowcem, Klaus Ebersbach pokazuje kopię pisma z 1947 roku. „Zaświadcza się, że (...) Schmidt Franz zatrudniony w Państwowej Szlifierni Szkła Krysztalowego w Sobieszowie w charak-

dla Hitlera, a po wojnie – dla Stalina – wzdycha Klaus Ebersbach.

Warto dodać, że Państwowa Szlifiernia Szkła Krysztalowego z czasem stała się częścią Huty Julia, o której szerzej napiszemy w następnym numerze (mieszkańców, którzy mają materiały i mogliby się nimi podzielić z Czytelnikami, prosimy o kontakt: 75 75 489 09 lub promocja@piechowice.pl).

Klaus Ebersbach w wieku 7 lat (w 1951 roku) rozpoczął naukę w polskiej szkole podstawowej, jednak pół roku później przeniesiono go do szkoły dla autochtonów, gdzie podstawowym językiem był język niemiecki. Mieściła się ona przy ul. Żymierskiego, naprzeciwko Piechowickiego Ośrodka Kultury. Dzisiaj jest to budynek mieszkalny. W jego bogatym archiwum znajdujemy świadectwo ukończenia kolejnych klas w polskiej szkole z językiem niemieckim. Później skończył szkołę średnią w Jeleniej Górze. Pracę zawodową rozpoczął w Karelmie, wcześniej uczył się też Międzyzakładowej Szkoły Zawodowej przy ul. Morcinka w Jeleniej Górze.

– Wszyscy młodzi ludzie w moim wieku, którzy uzyskiwali zawód, kończyli tę szkołę. Dlatego spotykali się tam mechanicy, elektrycy, zdobnicy szkła itd. – opowiada. – Zwykle na zajęcia przyjeżdżaliśmy pociągami. Jeszcze w uszach mi szumią te piękne tramwaje, które jeździły po Jeleniej Górze i Cieplicach.

Wróćmy do 1951 roku. Zarządzono wówczas pierwszą wywózkę Niemców z tych terenów. Jego mama wraz z trójką dzieci chciała wyjechać. Dziadek Klaus wtedy już nie żył. Dlaczego nie wyjechała? – Nie dostała zgody na wyjazd od burmistrza



Klaus Ebersbach w czasach szkolnych. Na zdjęciu po lewej - na górze.

Franz Schmidt podstawy zawodu zdobył w szkole w czeskim Kamienny Senov. Była to najlepsza szkoła grawerstwa w całym regionie.

Olbrzymi wpływ na poglądy Franza Schmidta miała I wojna światowa. Walczył w jednej z najtragiczniejszych bitew – pod Verdun. Przeżył, ale potem odwrócił się od Boga. Nie mógł uwierzyć, że ten

terze grawera został (...) wydelegowany na okres 1 miesiąca do Państwowej Huty Szkła Krysztalowego w Rucewie, celem wykonania terminowych prac w szkle krysztalowym dla Ministerstwa Obrony Narodowej – napisał dyrektor PSSK w Sobieszowie. Pismo datowane jest na 17 lipca 1947 roku. – Tak było. Przed wojną artyści musieli zdobyć szkło na prezenty

piechowniczanina

Nasi mieszkańcy 

miasteczka, w którym mieszkała jego ciotka – wyjaśnia 73-letni dziś Klaus. Dwa lata później Charlotte wyszła za mąż za Franka Koprowskiego. K. Ebersbach jego i jego rodzinę wspomina bardzo dobrze. – Przyjęli nas, jak swoich – mówi. – Też nie było im lekko, a jednak żyliśmy w dużej zgodzie. Mielśmy to poczucie bezpieczeństwa, że jesteście rodziną.

Po raz drugi chcieli wyjechać do Niemiec w 1958 roku, kiedy Charlotte była już żona Polaka, ale wtedy zgody na wyjazd nie udzieliły władze Polski Ludowej. Historię rodziny Klaus Ebersbacha opisano w 2016 roku w Nowinach Jeleniogórskich, w artykule „Nosi dwa serca – niemieckie i polskie”. Klaus podkreślał w nim, że historię opowiada przede wszystkim dla poprawy stosunków polsko-niemieckich. Przyznaje, że jako dziecko, nie raz stanął w trudnej sytuacji.

– Po wojnie do Piechowic przybywały polskie, żydowskie rodziny z różnych stron. 99 procent z nich dotknęły okrucieństwa wojny. Jako młody chłopak poznawałem tych ludzi, kodowałem te historie – opowiada. – Nosiłem w sobie wstyd. To dziwne uczucie, bo przecież ja im nic nie zrobiłem. Ale czułem współodpowiedzialność, jakby współwinę za to, co ich spotkało ze strony Niemców. A w domu byłem wychowywany w takim duchu, że nazizm i nam zniszczył życie, bo to on rozerwał i naszą rodzinę (wspomniane pierwsze małżeństwo Charlotte).

Jak mówi, do dzisiaj nie zgadza się z wieloma stereotypami, które narosły przez lata. – Choćby z tym, że wszyscy Niemcy to naziszi. Wielu tak mówi. A to nieprawda, było może ze 20 procent nazistów, a pozostali to normalni ludzie – tłumaczy. Tak samo, jak stereotyp, że po wojnie Polacy na tych terenach katowali Niemców, którzy tu zostali. – To także nieprawda. Ceniono niemieckich fachowców. Polacy i Niemcy żyli tu w zgodzie – mówi.

Oczywiście, w jego życiu zdarzały się i przykre historie. Po wojnie władze komunistyczne pozbawiły go polskiego oby-

telstwa. W czasach szkolnych doznał dużej przykrości, jak mówi, ze strony niemieckiej. O szczegółach tych zdarzeń jednak nie chce mówić. Podkreśla, że były to incydenty, które nie wpływają na pozytywną ocenę tych stosunków.

Pamięta też, jak w czasach komunistycznych likwidowano cmentarz ewangelicki w Piechowicach. – Na tym cmentarzu był grób mojego dziadka. Tuż obok miejsca, w którym dzisiaj znajduje się tablica pamiątkowa – mówi. – Mama wzięła wtedy niewielką garść ziemi z tego cmentarza i zaniósła na cmentarz katolicki.

Czy nie bolało, że likwidują te groby? – To było w latach 60-tych, miałem niewiele ponad 20 lat. Nie miałem nic do powiedzenia – wzdycha. – A potem dostałem powołanie do wojska.

Odbył zasadniczą służbę wojskową we Wrocławiu. – Byłem w ośrodku specjalistów samochodowych, wyjeżdżaliśmy cztery razy do Mrzeżyna. Mogłem nawet iść na szkołę podoficerską, ale nie chciałem. Proszę sobie wyobrazić – ja, Klaus Ebersbach, w polskim wojsku – uśmiecha się. – Ale nie dokuczano mi z tego powodu.

Dylematów natury moralnej miał więcej. W 1954 roku jako mały chłopiec występował w Górzyncu podczas patriotycznej uroczystości na nieistniejącej już sali balowej i recytował wierszyk o polskim żołnierzu. – Było mi nieswojo, bo przecież urodziłem się tu, ale mam pochodzenie niemieckie - przyznaje.

Klaus Ebersbach i jego rodzeństwo wzięli się w polskie rodziny. On ożenił się z Polką a w 1981 roku wyjechali do Niemiec, gdzie do dzisiaj mieszkają. Jak mówi – fach, który zdobył tu za młodu, bardzo przydał mu się po niemieckiej stronie.

– Robiłem praktycznie to samo. Z tym, że tutaj zajmowałem się



Dziadek Klaus Franz Schmidt (drugi od prawej) na rodzinnej fotografii.

obróbką metalu a tam – obróbką tworzyw sztucznych – mówi. Co ciekawe, z blisko 74 lat życia Klaus połowę spędził w Niemczech, a połowę w Polsce.

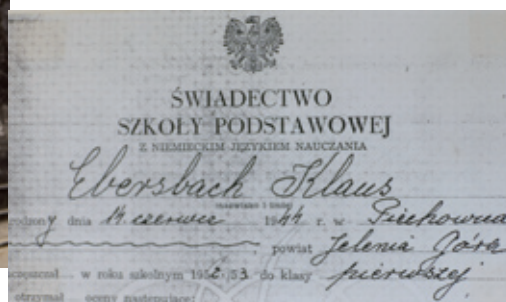
Chętnie tutaj przyjeżdża do tej pory. Gościł wraz z małżonką podczas Krysztalowego Weekendu, który odbył się na 50-lecie nadania praw miejskich. Pierwszego dnia wyszli na scenę i otrzymali drobny upominek jako małżeństwo, które ma tyle lat, co Miasto Piechowice, czyli 50.

Dzisiaj K. Ebersbach podkreśla, że Piechowice bardzo dobrze się rozwijają. – Jestem zaskoczony, że tak dużo ludzi angażuje się w rozwój tych terenów – mówi. To dla niego budujące, gdyż pamięta czasy zaraz po wojnie. Jak mówi, ludzie wtedy nie za bardzo dbali o swoje posesje, o dobro wspólne. – Pamiętam jak burzono piękną halę balową w Górzyncu (tę, w której mówił wierszyk o polskim żołnierzu). Wynikało to z tego, że ludzie mieli poczucie tymczasowości. Wielokrotnie słyszałem: Niemcy tu wrócą – mówi. – Taki pogląd tkwił w świadomości Polaków jeszcze przez 20 lat po wojnie albo i dłużej. Gdyby wtedy nie było takiego nastawienia, to dużo rzeczy nie trzeba byłoby dzisiaj odbudowywać. Na szczęście, dzisiaj już to nastawienie zmieniło się. I Piechowice też się zmieniają, na lepsze.

R.Z.



Szkola podstawowa z niemieckim językiem nauczania.



Czasówka Górzyniecka



W ramach tegorocznego Kryształowego Weekendu w Piechowicach odbyła się kolejna edycja Czasówki Górzynieckiej, zorganizowanej przez stowarzyszenie KS Lechia. Gościem imprezy była Katarzyna Galińska, żona tragicznie zmarłego Marka Galińskiego, który patronuje tej imprezie. Na odcinku, na którym rozgrywany jest wyścig, często przygotowuje się do różnych zawodów. Od tegorocznego święta miasta, trasa ta jest nazywana jego imieniem.

– Marek był bardzo związany z Piechowicami. Zresztą, dalej jest – podkreśliła pani Katarzyna. Wzięła udział w odsłonięciu tablicy poświęconej Markowi, znakomitemu polskiemu zawodnikowi MTB.

W samej „Czasówce” wzięło udział ponad 50 zawodników i zawodniczek. W kategorii mężczyzn zwyciężył Marcin Mokiejewski, który pokonał trasę w czasie 20:10.02s. Drugie miejsce zajął Rafał Alchimowicz (43.21 s. straty do lidera) a trzecie – Damian Kozik (strata 2:12.51s.).

W kategorii pań nie było niespodzianki: wygrała była mistrzyni Polski w kolarstwie górskim i wice-mistrzyni świata w kolarstwie MTB (2003) Magda Sadlecka (24:12.19s.), a kolejne miejsca na podium zajęły: Aneta Adamek (6:36.68 s. straty) oraz Agata Orczyk (10:58:63s.). Gratulujemy.

R.Z.

O Piechowicach wiedzą (prawie) wszystko

Jaki styl prezentuje kościółek w Piastowie, jaką funkcję pierwotnie pełnił budynek Schroniska PTSM „Złoty Widok” w Michałowicach – na te i wiele innych pytań musieli odpowiedzieć uczestnicy rundy finałowej Konkursu Wiedzy o Piechowicach.

Konkurs odbył się 7 czerwca a prowadzącym był Zdzisław Gasz. Startujących oceniało jury pod przewodnictwem Antoniego Olszewskiego. W składzie jury byli także: Jadwiga Niedbalska (sekretarz) oraz Anna Szalej-John, Barbara Zelek i Kinga Szczap.

Bezkonkurencyjny okazał się Józef Nadolny, który jest zarazem wiceprzewodniczącym rady miejskiej. Uzyskał 25,5 pkt. Drugie miejsce zajęła Julia Pyziak, a trzecie – Oliwier Szuszkiewicz. Laureatom serdecznie gratulujemy.

R. Z.

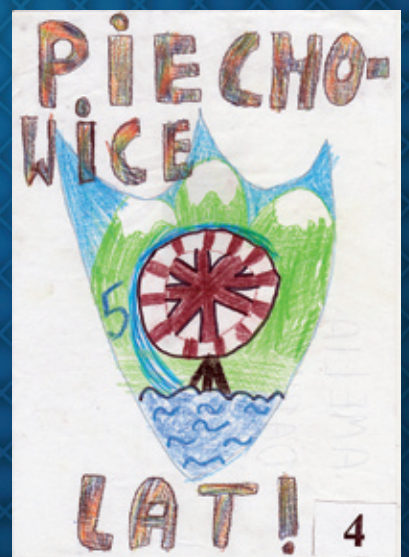
Konkurs na logo

Z okazji 50-lecia nadania praw miejskich Piechowicom, na przełomie roku w Szkole Podstawowej nr 1 ogłoszono konkurs plastyczny na logo miasta. Cieszył się on sporym zainteresowaniem uczniów, wpłynęło około 40 prac. Mieszkańcy mogli obejrzeć je podczas Kryształowego Weekendu na mini wystawie na ul. Mickiewicza. Prace oceniło jury złożone z pracowników Urzędu Miasta.

W kategorii uczniów klas I – III zwyciężyła praca Julii Tamawskiej z klasy III a, drugie miejsce zajął projekt Roberta Pietruszki z klasy II a, a trzecie – Amelii Dąbkowskiej z klasy III b. W kategorii uczniów starszych jurorom najlepiej przypadła do gustu praca Jakuba Zarównego z klasy VI a. Na drugim miejscu sklasyfikowano rysunek Dominiki Michalak z tej samej klasy, a na trzecim – Emilki Cichoń z klasy VI c. Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego odbyło się podczas Kryształowego Weekendu na scenie głównej. Laureatom serdecznie gratulujemy.

Wyróżnione przez jurorów prace prezentujemy poniżej.

R. Z.



■ PRZEDSZKOLE nr 1

Święto Polskiej Niezapominajki



W dniu 12 maja 2017r. w ogrodzie naszego przedszkola odbył się festyn „Święto Polskiej Niezapominajki”, który miał na celu przypomnienie o szacunku, jaki powinniśmy żywić dla polskiej przyrody i uchronić od zapomnienia ważne w życiu chwile, osoby, miejsca i sytuacje. „Polska Niezapominajka” jest zachętą do tego, aby budować silne, głębokie więzi z najbliższymi i szczerą przyjaźnię z ludźmi z otoczenia. To wdzięczne, polskie święto zagrościło na stałe w kalendarzu imprez naszego przedszkola, z czego jesteśmy bardzo dumni. Jest to wspaniała okazja, aby kształtować w dzieciach miłość, opiekuńczość i tolerancję. Akcję zapoczątkował w 2002 roku redaktor radiowej Jedynki, prowadzący „Eko-radio” – Andrzej Zalewski. Zwrócił on uwagę na to, jak piękne mamy tradycje w Polsce i na to, że należałoby je kultywować oraz że powinniśmy wydobywać z naszej kultury i tradycji to, co najlepsze.

Pierwsze obchody odbyły się 15 maja 2002 roku, czyli Święto Polskiej Niezapominajki liczy sobie już 15 lat. W naszym przedszkolu jest ono kultywowane od 3 lat. W tym roku obchody zapoczątkował występ dzieci ze wszystkich grup wiekowych. Przedszkolaki zaprezentowały tańce ludowe i przyśpiewki naszych prababek. Wystąpił także gościnnie zespół „Szkłarki”, który pokazał, jak pięknie można spędzać wolny czas na wspólnym śpiewaniu piosenek, które zna cała Polska. Wszyscy



zebrani zostali zaproszeni do nauki tańca narodowego „Mazura”. Zasadziliśmy srebrny świerk – symbol miłości do naszej „Małej ojczyzny”. Goście zostali zaproszeni do wyplatania koszyków, ubijania masła i wykonywania bibułowych kwiatów. Wszystko odbywało się w atmosferze miłości do ojczyzny, a na straganach goście mogli zasmakować tradycyjnych polskich przysmaków. Przy ognisku, które od dawien dawna łączy ludzi, można było upiec drożdżowe ciasto. Swoją obecnością zaszczylicili nas:

Rodzice, Dziadkowie, Burmistrz Piechowice p. Witold Rudolf, Przewodniczący Rady Miasta P. Paweł Zackiewicz, Podinspektor ds. oświaty Barbara Zelek, Kierownik Referatu Spraw Społecznych p. Anna Szalej –John oraz Prezes OSP Piechowice p. Waldemar Wojtaś. Serdecznie dziękujemy wszystkim za obecność i wspólną zabawę oraz zapraszamy wszystkich chętnych do wspólnego świętowania na przyszły rok.

Dyrektor oraz Grono Pedagogiczne PS1

PSZCZÓŁKI MAMOM I TATOM



W maju dzieci z grupy „Pszczółek” solidnie i radośnie przygotowywały się do występu z okazji „Dnia Mamy i Taty” albowiem było to dla nich bardzo ważne święto. Większość z nich po raz pierwszy miała okazję publicznie zaprezentować swoje wokalne – taneczne umiejętności. Po skończonym występie było wiele też wzruszenia ze strony Rodziców, a dzieciaczki otrzymały gromkie brawa. Każdy z nich wręczył swoim najbliższym własnoręcznie przygotowane prezenty i zaprosił na słodki poczęstunek.

*Nauczyciel – wychowawca
J. Gawryś*

■ PRZEDSZKOLE nr 2

Mama, Tata i Ja

W dniu 2 czerwca w Przedszkolu „Pod czerwonym muchomorem” odbył się festyn „Mama, tata i ja” podczas którego wspólnie z rodzicami, dziećmi i zaproszonymi gośćmi aktywnie spędziliśmy czas na zabawach, konkursach, wspólnym pieczeniu kielbasek. Od rana rozbrzmiewała wesoła dziecięca muzyka zapraszająca do tańca. W programie przewidziano niesamowite atrakcje dla wszystkich uczestników festynu. Imprezę prowadzili aktorzy z teatru z Wałbrzycha. Każdy mógł spróbować swojego szczęścia w loterii fantowej, dzieci ustawiały się w długiej kolejce do malowania twarzy, można było spróbować pysznych ciast, upiec kielbasek na ognisku, pobawić się na dmuchanym placu zabaw, spróbować swoich sił na ścianie wspinaczkowej, pojeździć na gokardach, przejechać się na quadzie, motorze. Jak zwykle, i tym razem nie zawiedli

dzielni strażacy – chłopcy bardzo chętnie wchodzili do samochodu strażackiego i na ściankę wspinaczkową. Atrakcją był pięknie odrestaurowany Fiat 128p oraz pyszne ciasta upieczone przez rodziców.

Wszystkim, Rodzicom, sponsorom za wsparcie rzeczowe i zaangażowanie w organizację festynu bardzo serdecznie dziękujemy.

M. Janasz



■ PRZEDSZKOLE nr 2

Zakończenie drugiej edycji programu „Przedzszkolaku przyroda Cię potrzebuje”

Podczas tegorocznej edycji programu „Przedzszkolaku przyroda Cię potrzebuje” odbywały się comiesięczne zajęcia z edukatorami Karkonoskiego Parku Narodowego, poświęcone tematyce ekologicznej i przyrodniczej. Dzieci nabywały i poszerzały swoje wiadomości na temat fauny i flory Karkonoszy jak również utrwały zachowania proekologiczne. Na koniec programu starszaki wzięły udział w zajęciach i wycieczce pieszej w Karkonoskim Centrum edukacyjnym w Szklarskiej Porębie. Podczas wycieczki po KPN, dzieci w naturalnym środowisku rozpoznawały głosy ptaków, wypatrywały zwierząt i rozpoznawały gatunki drzew. Uczestnictwo w programie uwarściwiło dzieci na piękno otaczającej nas przyrody Karkonoszy i pokazało, jak czerpać z niej radość jednocześnie jej nie niszczyć.



Nabytą wiedzę i umiejętności dzieci zaprezentowały w XXXIII Piechowickim Rajdzie Działwy Szkolnej „Piechotka” oraz podczas leśnych podchodów z okazji Dnia Dziecka. Obie wędrowki leśnymi ścieżkami sprawiły wiele radości. Choć nogi bolały to trudy wędrowki łagodziła wspólna zabawa. A my, nauczyciele, jesteśmy dumni, iż nasze dzieci potrafią nabytą wiedzę wykorzystać w praktyce.

G. Popera

W lipcu Przedszkole Samorządowe Nr 2 w Piechowicach jest zamknięte zgodnie z arkuszem organizacyjnym na rok szkolny 2016/2017. Zapraszamy w sierpniu.

ŚREDNIAKI

w MUZEUM KARKONOSKIM

W maju grupa średniaków z Przedszkola nr 2 wybrała się do Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze. Pobyt w muzeum przedszkolaki rozpoczęły od zwiedzania chałupy wiejskiej, która zawiera charakterystyczne cechy konstrukcyjne chałupy górskiej z Karkonoszy z połowy XVIII w. Było zwiedzanie kamienicy mieszczkańskiej, a także wykopalisk z Jeleniej Góry i okolic. Największym zainteresowaniem cieszył się zbiór złotych monet, które zostały wykopane w Piechowicach podczas robót drogowych pod koniec lat 70-tych. Pobyt w Muzeum dzieci zakończyły warsztatami plastycznymi, podczas których malowały na szkle. Wykonane witraże dzieci wręczyły swoim mamom w dniu ich święta.

S. Januszkiewicz

POŻEGNANIA NADSZEDŁ CZAS

Wszystkim naszym przedszkolakom i ich rodzicom dziękujemy za wspólnie spędzony rok szkolny 2016/2017. Życzymy pięknych i bezpiecznych przygód w czasie wakacyjnych wyjazdów.

Naszym absolwentom życzymy sukcesów w szkole. Bardzo dziękujemy za wspaniałą współpracę i zaangażowanie w życie naszej placówki.

Dyrektor, Rada Pedagogiczna i Pracownicy Przedszkola Nr 2

Medale w biathlonie letnim

Bardzo dobrze spisali się nasi biathloniści na Pucharze Polski w biathlonie letnim w Dusznikach Zdrój (10-11 czerwca). W pierwszy dzień rozegrane zostały biegi sprinterskie. Mieszkańcy Piechowic zajęli następujące miejsca w pierwszej dziesiątce: 1m – Klaudia Szpak, Konrad Badacz, 2m – Barbara Skrobiszewska, Marcelina Badacz, 6m – Łukasz Jedziniak, 9m – Maciej Kojro, 10m – Małgorzata Kornalewicz.

W drugi dzień rozegrane zostały biegi pościgowe. Piechowiczanie zajęli następujące miejsca w pierwszej dziesiątce: 1 miejsce – Konrad Badacz, 2 miejsce – Marcelina Badacz, 3 miejsce – Klaudia Szpak, 4 miejsce – Małgorzata Kornalewicz, 5 miejsce – Barbara Skrobiszewska, 9 miejsce – Łukasz Jedziniak,

10 miejsce – Adrian Joško.

Wszyscy są uczniami SMS Szklarska Poręba, większość swoją karierę rozpoczęła pod czujnym okiem trenerki Eweliny Jedziniak w UKS Krokus Piechowice.

Joanna Badacz



Bardzo udany sezon drużyn młodzieżowych Lechii Piechowice

Sezon 2016/2017 był dla młodych piłkarzy Lechii Piechowice najlepszym od wielu lat. Piłkarze z rocznika 2004-2005 (młodziki) zajęli trzecie miejsce w swojej klasie rozgrywkowej tracąc do dwóch pierwszych drużyn tylko jeden punkt. W rundzie wiosennej zremisowali jeden mecz i pozostałe wygrali. Do zajęcia pierwszego miejsca zabrakło odrobiny szczęścia. Jak się okazało na końcu rozgrywek meczem decydującym o pierwszym miejscu był pojedynek Lechii Piechowice z drużyną Chojnika Cieplice który zakończył się wynikiem 2:2. W ostatniej minucie meczu nasi piłkarze mieli ogromną szansę wygrać mecz ale z linii bramkowej piłkę wybił obrońca Chojnika. Do pierwszego miejsca w tabeli zabrakło około 20 cm. Cieszy bardzo fakt, że chłopcy systematycznie podnoszą swoje umiejętności sportowe i chętnie uczestniczą w zajęciach sportowych. W drużynie młodzików występowali również chłopcy z młodszych roczników, którzy nie ustępowali umiejętnościami piłkarskimi w stosunku do starszych kolegów.

Podstawowy skład drużyny wyglądał następująco: Maksymilian Biernat, Patryk Biesiadecki, Artur Bumażnik, Jakub Bura, Konrad Butrym, Michał Galek, Łukasz Graczykowski, Kacper Jaskórzynski, Krystian Kilimnik, Igor Korman, Patryk Nowicki, Jakub Pietrzak, Marcel Skiba, Kamil Śláz, Oskar Solilo, Maciej Świątek, Kacper Wrotecki, Daniel Wylegała.

Bardzo dobre wyszkolenie sportowe potwierdzili chłopcy z rocznika 2008-2010 (żaki). Dzięki bardzo dobrej grze w turniejach organizowanych przez Okręgowy Związek Sportowy w Jeleniej Górze w których bardzo często zajmowali I miejsca drużyna zakwalifikowała się do Okręgowego Finału Turnieju Żaków w Bolesławcu (na zdj. powyżej) gdzie zajęła II miejsce w finale przegrywając z bardzo dobrą drużyną KS Talent Bolesławiec.

Skład drużyny żaków: Kacper Wrotecki, Oskar Solilo, Antoni Krystowski, Damian Filiczkowski, Kacper Usowicz, Gracjan Filipowicz, Mikołaj Sokołowski, Kamil Najczuk, Wojciech Potopczyk, Szymon Szuszkiewicz, Hubert Kopro-



ski, Dawid Lewicki, Piotr Lewkowicz.

W zajęciach oraz rozgrywkach sportowych uczestniczą również dzieci z roczników 2006-2007 (orliki) oraz 2010-2011 (skrzaty). Dzieci z tych kategorii wiekowych często wspomagają starszych kolegów we współzawodnictwie sportowym. Liczba dzieci uczestniczących w zajęciach sportowych z roku na rok wzrasta co z jednej strony bardzo cieszy, natomiast z drugiej strony powoduje konieczność poszukiwania dodatkowych źródeł finansowania. Jest zadanie z którym musimy się zmierzyć po okresie wakacyjnym. Z uwagi na to, że spora grupa dzieci nie będzie mogła już uczestniczyć w rozgrywkach młodzików, istnieje konieczność utworzenia w sezonie rozgrywkowym 2017/2018 nowej grupy „trampkarzy” (roczniki 2003, 2004) co automatycznie zwiększa koszty działalności klubu o kilka tysięcy złotych. Mamy nadzieję, że przy wsparciu podmiotów pry-

watnych oraz rodziców plan ten zostanie zrealizowany.

Grupami młodzieżowymi młodzików, orlików, żaków i skrzatów głównie opiekuje się trener Marcin Ramski. Pomocą trenerską służą także Mariusz Kowalski Ciepela oraz Paweł Janczura. Systematyczna praca z dziećmi i różnorodne treningi przez cały rok bez względu na porę roku przynoszą efekty nie tylko czysto sportowe ale także wychowawcze. W dobie komputerów, laptopów i innych gadżetów elektronicznych rzeczą niezwykle ważną jest ruch na świeżym powietrzu, współzawodnictwo sportowe i aktywne spędzanie wolnego czasu z rówieśnikami.

J. Bumażnik



Informator Piechowicki

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU LOKALNEGO

WYDAWCA: Urząd Miasta Piechowice, ul. Żymierskiego 49, 58-573 Piechowice, tel. 75 75 489 00.

Nakład: 1200 egz. SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE: Studio ROB - Robert Zapora, robertzapora@o2.pl, tel. 602 439 924.

Nie zamówionych materiałów nie odsyłamy. Wydawca zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych materiałów. Nadesłanie materiałów równoznaczne jest z wyrażeniem zgody na ich publikację. Niepodpisane teksty zdjęcia w Informatorze Piechowickim pochodzą od redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. W wydaniu wykorzystano grafiki freepik.com.

WAKACJE Z POK



Zapraszamy wszystkie dzieci w wieku 6-12 lat do udziału w zajęciach w okresie **26.06-28.07.2017r:** od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00-14:00

Plan zajęć wakacyjnych :

26.06-30.06 - „Smerfny Tydzień”

03.07-07.07 - „Spotkanie z Naturą”

10.07-14.07 - „Harcerska Przygoda”

17.07-21.07 - „Spotkanie z Panem Robótką”

24.07-28.07 - „Tydzień Piracki”

w tym:

poniedziałek - młody dekorator

wtorek - gry i wycieczki

środa - w kinie i w bibliotece

czwartek - zabawy plastyczne

piątek - majsterkownic

* Zbiórka codziennie o **godz.10:00** w Miejskiej Bibliotece Publicznej (budynek POK-I piętro)

* Organizator zapewnia: opiekę instruktora, herbatę, zimne napoje, materiały na warsztaty i zabawy

*Na zajęcia dzieci przychodzą zaopatrzone w kanapki na II śniadanie, a w dniu wycieczki oraz zajęć plenerowych w nieprzemakalne obuwie i odzież przeciwdeszczową

*Zapisy na zajęcia w punkcie informacji POK w godz. 10:00-18:00 lub tel 757617201

*Zajęcia są nieodpłatne, finansowane ze środków Piechowickiego Ośrodka Kultury



Piechowicki Ośrodek Kultury

ul Żymierskiego 53;58-573 Piechowice

tel 757617201, e-mail informacja@piechowice.pl

